

Klauzulę wykonalności nadano  
w dniu 10.12.2018 r. pkt I.2 i II  
na wniosek pełn. wierz. /K. 302/  
r.pr. M. P..  
Na zarządzenie Sędziego  
z up. Kierownika Sekretariatu  
Starszy Sekretarz Sądowy  
Magdalena Stachera  
Sygn. akt I ACa 506/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2018 roku  
Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny  
w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Żelazowski
Sędziowie:	SA Krzysztof Górski SO del. Leon Miroszewski (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2018 roku na rozprawie w Szczecinie  
sprawy z powództwa A. M. (1)  
przeciwko W. W.  
o zwolnienie od egzekucji  
na skutek apelacji pozwanego  
od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie  
z dnia 24 kwietnia 2018 roku, sygn. akt I C 447/17  
**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

1. **oddala powództwo,**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.417 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście) złotych tytułem kosztów procesu;**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.450 (siedem tysięcy czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Krzysztof Górski Tomasz Żelazowski Leon Miroszewski

Sygnatura akt I ACa 506/18

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2018 roku, sygnatura akt I C 447/17, Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie z powództwa A. M. (1) przeciwko W. W. o zwolnienia od egzekucji, w punkcie I zwolnił od egzekucji prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Myśliborzu A. Z. pod sygnaturą akt KM 92/17 z wniosku wierzyciela W. W. przeciwko dłużnikowi S. M. naczepę ciężarową (...) o numerze rejestracyjnym (...) nr VIN (...), a w punkcie II. zasądził od pozwanego W. W. na rzecz powoda A. M. (1) kwotę 11.069,70 złotych tytułem kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód A. M. (1) prowadzi działalność gospodarczą w branży transportowej.

Dalej ustalił, że w dniu 14 września 2016 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim w postępowaniu I Nc 143/16 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z powództwa W. W. przeciwko S. M. o zapłatę, w którym nakazał pozwanemu S. M. aby zapłacił 109 304,72 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 12 lipca 2016 r. oraz 6 767 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym 5 400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w terminie dwóch tygodni od doręczenia tego nakazu zapłaty. W dniu 14 października 2016 r. W. W. zwrócił się do Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Myśliborzu A. Z. o dokonanie zabezpieczenia na podstawie tego nakazu roszczeń potwierdzonych w jego treści oraz kosztów postępowania zabezpieczającego. Jako sposób zabezpieczenia wskazał zajęcie kont bankowych dłużnika, wierzytelności i innych praw majątkowych i ruchomości. Poinformował, że jego dłużnik posiada dwie naczepy, jedna rok produkcji 2012 – (...), druga rok produkcji 2007 (...).

Komornik sądowy A. Z. w dniu 24 października 2016 r. w postępowaniu Km 486/16 dokonała zajęcia na rzecz W. W. jako uprawnionego ruchomości obowiązanego S. M.: naczepy ciężarowej (...), rok produkcji 2007, nr rej. (...); naczepy ciężarowej (...), rok produkcji 2012, nr rej. (...). Nie wskazała w protokole zajęcia innych danych indywidualizujących zajęte naczepy. Zamieściła w protokole informację, że zajęte ruchomości opatrzył kartkami ze swoją pieczęcią i pozostawił we władaniu obowiązanego zamieszkałego w D., ul. (...) jako dozorcę, pouczając go o obowiązkach. S. M. nie był obecny przy czynności Komornika i faktycznie nie uzyskał wyżej wymienionego pouczenia. Współwłaścicielem naczepy ciężarowej (...), r. prod. 2012, nr rej. (...) był (...) Bank S.A. w udziale 49/100.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 24 października 2016 r. do Naczelnika Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w S. wpłynął wniosek Komornika sądowego A. Z. o dokonanie wpisu w rejestrze pojazdów o nr rej (...) o zajęciu, co zostało dokonane w dniu 24 października 2016 roku.

W piśmie z 2 lutego 2017 r. W. W. złożył do wskazanego wyżej Komornika sądowego wniosek o przeprowadzenie egzekucji na podstawie wyżej wymienionego nakazu zapłaty. Jako sposoby zabezpieczenia wskazał: zajęcie kont bankowych dłużnika, wierzytelności i innych praw majątkowych i ruchomości. Wskazał też, tak jak przy wniosku o

zabezpieczenie, że jego dłużnik posiada dwie naczepy, jedna rok produkcji 2012 – (...), druga rok produkcji 2007 (...). W. W. domagał się egzekucji roszczenia w wysokości 109 304,72 zł z odsetkami od 12 lipca 2016 r., kosztów postępowania sądowego w wysokości 1 767 zł, kosztów postępowania zabezpieczającego, kosztów zastępstwa w

postępowaniu sądowym w wysokości 5 400 zł, kosztów zastępstwa w postępowaniu zabezpieczającym, kosztów postępowania klauzulowego w wysokości 126 zł, kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu egzekucyjnym.

Komornik w piśmie z 10 lutego 2017 r. skierował do S. M. zawiadomienie o wszczęciu egzekucji. Upadek wcześniej dokonanego zabezpieczenia został stwierdzony postanowieniem z 10 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy ustalił następnie, że na początku lutego 2017 r. powód, który zamierzał dokonać zakupu naczepy w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, za pośrednictwem portalu Allegro znalazł ogłoszenie S. M., który zamierzał sprzedać naczepę ciężarową (...), nr rej. (...), o numerze VIN (...). Powód telefonicznie umówił się z S. M. w celu osobistego obejrzenia naczepy. Powód ocenił, że naczepa odpowiada jego potrzebom i złożył ofertę kupna. S. M. przedstawił posiadane dokumenty pojazdu: dowód rejestracyjny z bankiem ujawnionym jako współwłaściciel i kopię zaświadczenia o spłacie kredytu. Jednocześnie S. M. oświadczył, że już przyjął zaliczkę od innej osoby. Powód po dwóch dniach złożył propozycję zapłaty o 4 000 zł więcej. S. M. przyjął ofertę.

Komornik sądowy A. Z. w dniu 10 lutego 2017 r. w celu zaspokojenia wierzytelności w kwocie 140 222,60 zł oraz dalszych odsetek i kosztów wszczęła postępowanie egzekucyjne pod sygnaturą akt Km 92/17 i dokonała zajęcia na rzecz W. W. jako wierzyciela ruchomości dłużnika S. M.: naczepy ciężarowej (...), rok produkcji 2007, nr rej. (...); naczepy ciężarowej (...), rok produkcji 2012, nr rej. (...). Inne sposoby egzekucji okazały się nieskuteczne.

W dniu 9 marca 2017 r. (...) Bank S.A., wobec całkowitej spłaty tego dnia kredytu, wyraził zgodę na wykreślenie z dowodu rejestracyjnego pojazdu marki I. (...) wzmianki o współwłasności banku w części 49/100. W dniu 12 marca 2017 r. powód stawił się w biurze S. M. i wręczył mu 15 000 zł brutto zaliczki. Resztą czynności przy umowie sprzedaży miała zajmować się żona S. M. L. M.. S. M. uzależniał wydanie naczepy od udokumentowanego przelewu umówionej ceny. Powód potrzebował pilnie naczepy do pracy. Z uwagi na to, jeszcze przed uzyskaniem oryginału zaświadczenia z banku polecił swej żonie przelać na rachunek wskazany przez dotychczasowego właściciela resztę umówionej ceny 83 000 zł, co ta uczyniła 17 marca 2017 r. i odebrał naczepę. Na podstawie opinii biegłego M. Ź. Sąd Okręgowy ustalił, że wartość wymienione wyżej naczepy ciężarowej wynosiła w marcu 2017 roku 68 000 złotych.

W dniu 27 marca 2017 r. żona powoda A. M. (2) udała się do Starostwa Powiatowego w S. w celu przerejestrowania naczepy na powoda. W tym celu miała przy sobie dokumenty przekazane przez sprzedającego, w tym: umowę sprzedaży, zaświadczenie dowodu rejestracyjnego S. M. i zaświadczenia z banku o spłacie kredytu i zgodzie na wykreślenie z dowodu rejestracyjnego. Uzyskała informację o

zajęciu ten naczepy, przez co urząd odmówił jej zarejestrowania na rzecz powoda. Informację tą przekazała powodowi w dniu 27 marca 2017 roku. Powód wraz z małżonką skontaktowali się z S. M. i poinformowali go o tym, iż nie mają możliwości zarejestrowania pojazdu i w związku z tym chcieliby zwrócić zakupioną naczepę. Sprzedający odmówił powodowi zwrotu uiszczonej ceny sprzedaży twierdząc, że nie posiada już tych środków. Rozmowy prowadzone pomiędzy stronami z udziałem S. M. nie doprowadziły do uzgodnienia warunków spłaty zadłużenia i zwolnienia naczepy ciężarowej spod egzekucji. O sprzedaży naczepy żona S. M. L. M. powiadomiła komornika sądowego A. Z. w dniu 5 kwietnia 2017 roku. S. M. w skardze z 14 czerwca 2017 r. na czynności komornika w postaci zajęcia ruchomości z 24 października 2016 r., zaskarżył tą czynności w całości i wniósł o przyjęcie skargi jako wniesionej w terminie z uwagi na niedoręczenie protokołu zajęcia ruchomości albo ewentualnie przywrócenie terminu do złożenia skargi na czynność komornika. Wniósł też o uchylenie zaskarżonej czynności i zasądzenie od uprawnionego na rzecz obowiązanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu skargi dłużnik zarzucił Komornikowi nieprawidłowe dokonanie czynności w postaci zajęcia ruchomości z uwagi na fakt, że w dniu zajęcia naczepa nie stanowiła wyłącznej własności dłużnika, gdyż w udziale 49/100 stanowiła współwłasność (...) Bank S.A., co odnotowane zostało w dowodzie rejestracyjnym pojazdu. Wskazał, że nie został poinformowany przez Komornika o zajęciu ruchomości, nie był obecny przy tej czynności i Komornik nie doręczył mu protokołu zajęcia ruchomości.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo jest zasadne na podstawie art. 841 §1 k.p.c. Zwrócił uwagę, że S. M. jako dłużnik pozwanego w niniejszym procesie wierzyciela W. W. nie zaprzeczał prawu własności

powoda. Potwierdził, że otrzymał od powoda całą cenę, która w istocie była wyższa od ceny rynkowej tego typu rzeczy, co potwierdził dowód z opinii biegłego z zakresu technik samochodowej i wyceny maszyn dr inż. M. Ż.. Fakt zawarcia umowy wynikał również z treści zeznań świadka żony powoda A. M. (2) i przesłuchania powoda. Pozwany W. W. nie kwestionował, że umowa sprzedaży została zawarta, cena zapłacona, a naczepa wydana powodowi.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zostało wniesione w miesięcznym termin do jego wytoczenia, bowiem pozew został nadany korespondencyjnie w placówce pocztowej operatora publicznego 18 kwietnia 2017 r. W dniu 27 marca 2017 r. żona powoda A. M. (2) udała się do Starostwa Powiatowego w S. w celu przerejestrowania naczepy na powoda. Tego dnia powzięła informację i przekazała ją powodowi, że naczepa (...) o numerze (...), o numerze VIN (...), jaką kupił od S. M. została zajęta w postępowaniu egzekucyjnym wszczętym przez powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany nie udowodnił, że powód wcześniej wiedział o zajęciu komorniczym i wszczętej egzekucji. Brak też dowodu, że powód znał się wcześniej z S. M., a tym bardziej, że próbował pomóc mu w uniknięciu egzekucji skierowanej do wskazanej naczepy. Insynuacje pozwanego w tym zakresie nie znajdują według tego Sądu jakiegokolwiek potwierdzenia w treści dowodów.

Co do ceny sprzedaży Sąd Okręgowy uznał, że była ona wysoka, a w żadnym wypadku nie można jej uznać za nieadekwatną do wartości naczepy. Powód był gotowy zapłacić tak wysoką ceną z uwagi na stan techniczny naczepy, co do którego pozytywnie wypowiadał się również pozwany, jak i pilne potrzeby zawodowe oraz chęć uniknięcia kłopotliwego sprowadzania naczepy z odległego miejsca. Nadto powód „przebił” wcześniejszą propozycję, jaką otrzymał S. M..

Według Sądu I instancji powód mógł dowiedzieć się o zajęciu komorniczym jedynie w przypadku sprawdzenia w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego w S. rejestru prowadzonego dla wyżej wymienionej naczepy, w którym ujawniony był wpis o dokonaniu 24 października 2016 r. zajęcia komorniczego. Powód ani jego żona nie sprawdzili rejestru. Sąd ten zwrócił przy tym uwagę, że S. M. okazał powodowi dowód rejestracyjny, w którym ujawniony był obok banku jako współwłaściciel. Powód otrzymał zaświadczenie banku o spłacie kredytu i zgodzie na wykreślenie wpisu w dowodzie rejestracyjnym. Sytuacja taka przekonywała powoda, o czym sam twierdził przed Sądem oraz zeznała jego żona A. M. (2), że jedyną przeszkodą i to o charakterze czysto formalnym, może być wpis dotyczący praw banku. Po uzyskaniu wskazanych zaświadczeń nie spodziewali się innych problemów, a tym bardziej zajęcia komorniczego zwłaszcza, że zaświadczenie z banku wskazywało na spłatę kredytu.

Sąd Okręgowy skonstatował, że powód i jego żona najwyraźniej nie wzięli pod uwagę sytuacji, że S. M. mógł zataić przed nimi, że ma innych wierzycieli, a już tym bardziej, że jeden z nich podjął działania w celu egzekucji swych wierzycielności z rzeczy, którą im sprzedaje. Nie sposób jednak w ocenie tego Sądu zasadnie zarzucić powodowi, że wykazał się niedbalstwem. Dotychczasowy właściciel przedstawił mu dowód rejestracyjny i zaświadczenia banku; nadto nie wspominał o swym wierzycielu i jego działaniach. Zgodnie ze wskazanymi dokumentami to S. M. był właścicielem naczepy, zatem osobą uprawnioną do jej sprzedaży.

Sąd Okręgowy dostrzegł, że powód jest przedsiębiorcą, jednak jego działalność polega na świadczeniu usług przewozowych, a nie handlu samochodami, czy naczepami. Umowa sprzedaży jaką zawarł nie mieści się zatem w zakresie jego zawodowej działalności i nie można w związku z tym wymagać od powoda podwyższonej staranności. Sytuacja powoda jest zatem taka sama jak każdego innego właściciela pojazdu, czy naczepy samochodowej. W ocenie Sądu Okręgowego winno być oczywistym, że z faktu nabycia w przeszłości pojazdu, przy kolejnej tego typu transakcji bezzasadnym byłoby od nabywcy oczekiwać świadomości i związanej z nią staranności właściwej dla profesjonalisty w handlu pojazdami samochodowymi. Poza tym ogólną zasadą w stosunkach cywilnoprawnych jest domniemanie dobrej wiary (vide art. 7 k.c.). Powód zaufał S. M., jednak nie miał przesłanek aby tak nie czynić i jest to według Sądu I instancji postawa naturalna i prawidłowa.

Sąd Okręgowy stwierdził dalej, że na gruncie regulacji zawartej w art. 848 k.p.c., która przewiduje jedynie możliwość kontynuowania egzekucji przeciwko nabywcy zajętej ruchomości, nie ma podstaw, by przyjąć, że czynność dłużnika, w której rozporządził zajęta ruchomością, jest nieważna. W przypadkach gdy ustawa z dokonaniem zajęcia wiąże

nieważność czynności rozporządzających dłużnika, wyraźnie taki skutek przewiduje (vide art. 885 k.p.c.). Sytuacja powoda A. M. (1) jako osoby, która nabyła zajęętą nieruchomości, jest ostatecznie uzależniona od tego, czy nabycie ruchomości nastąpiło w

dobrej wierze. W tym wypadku może on wykorzystać takie same środki, jakie służą osobie trzeciej w razie skierowania egzekucji do składnika jej majątku. O dobrej wierze nabywcy decyduje brak wiedzy o dokonanym zajęciu, co wyłącza wobec niego zastosowanie art. 848 zd. 1 k.p.c. i umożliwia skuteczne dochodzenie roszczenia na podstawie art. 841 k.p.c. Jedynie na marginesie Sąd Okręgowy zauważył, że w przypadku gdyby zbycie przez dłużnika S. M. zajętej ruchomości miało na celu udaremnienie lub uszczuplenie zaspokojenia wierzyciela W. W., to tego rodzaju działanie dłużnika byłoby nie tylko bezskuteczne w rozumieniu art. 848 zd. 1 k.p.c., lecz odpowiadałoby także znamionom przestępstwa określonego w art. 300 k.k.

Oceniając dowody Sąd Okręgowy potwierdził przydatność opinii biegłego M. Ż. dla ustalenia wartości sprzedanej naczepy w chwili sprzedaży. Jako wiarygodne ocenił zeznania świadka A. M. (2) i przesłuchania stron. Uznał, że były spójne, logiczne i korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym. Sąd ten odmówił waloru wiarygodności zeznaniom świadków S. M. i L. M. w zakresie w jakim twierdzili, że w dacie zawierania umowy sprzedaży i w kolejnych dniach nie wiedzieli o zajęciu naczepy w postępowaniu egzekucyjnym. S. M. wiedział, że jest dłużnikiem pozwanego; wiedział że wydany został wobec niego tytuł egzekucyjny – nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym; pozwany kontaktował się z S. M. i domagał się zapłaty; wiedział, że S. M. jest właścicielem wartościowych naczep, a zajęcie tych rzeczy w toku zabezpieczenia nastąpiło już w październiku 2016 r. Sąd Okręgowy zwrócił jednak uwagę, że ta kwestie te były nieistotne dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Relevantna była dobra wiara powoda A. M. (1). Zgodnie z art. 7 k.c. jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. Pozwany nie wykazał złej wiary powoda przy zawieraniu umowy sprzedaży naczepy, zaś przeprowadzone w niniejszym procesie postępowanie dowodowe wskazuje na istnienie dobrej wiary powoda.

Orzekając o kosztach procesu Sąd posłużył się normami art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. Przyjął, że na koszty procesu poniesione przez powoda składały się: opłata od pozwu w wysokości 5.351 zł ustalona na podstawie art. 13 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, 500 zł zaliczki na wynagrodzenie biegłego, z czego Sąd wydatkował 318,70 zł; pozostała kwota 181,30 zł podlega zwrotowi przez Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Szczecinie na rzecz powoda jako niewykorzystana zaliczka na wydatki oraz koszty zastępstwa procesowego powoda – 5.400 zł na podstawie § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, łącznie 11 069,70 złotych.

Pozwany wniósł apelację od tego wyroku zaskarżając go w całości. Wyrokowi temu zarzucił: I. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez pominięcie w rozstrzygnięciu Sądu I instancji ustaleń, co do istnienia dobrej wiary powoda w chwili dokonania zakupu pojazdu, podczas gdy w chwili zawarcia umowy sprzedaży powód mógł zawrzeć ważną umowę sprzedaży przedmiotowej naczepy w udziale 51/100 i tylko w zakresie tego udziału można było badać istnienie dobrej, bądź złej wiary kupującego, a także poprzez pominięcie dokonania ustaleń, czy powód zawarł ważną umowę sprzedaży przedmiotowej naczepy, bez ustalenia czy i kiedy wygasły prawa własności współwłaściciela przedmiotowej naczepy i czy sprzedający był uprawniony w chwili zawarcia umowy sprzedaży do rozporządzenia

prawem własności przedmiotowej naczepy ponad swój udział, oraz kiedy nastąpiło zwrotne przeniesienie prawa własności współwłaściciela naczepy na dłużnika,

II. błędną ocenę materiału dowodowego oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że:

- sprzedający w chwili zawarcia umowy był osobą uprawnioną do sprzedaży przedmiotowej ruchomości, a kupujący
- powód w chwili zawarcia przedmiotowej umowy był w dobrej wierze, podczas gdy, stosunki własnościowe na chwilę zawarcia umowy nie były uregulowane ani potwierdzone oryginalnymi dokumentami, co nie przeszkadzało kupującemu - powodowi dokonanie transakcji zakupu przedmiotowej naczepy, podczas gdy sprzedający jako

współwłaściciel był uprawniony do rozporządzenia przedmiotową ruchomością jedynie w udziale 51 / 100 na chwilę zawarcia umowy, na co kupujący - powód wyraził zgodę,

- kupujący - powód w chwili zawarcia umowy sprzedaży przedmiotowej naczepy był w dobrej wierze, podczas gdy, powód w chwili zawarcia przedmiotowej umowy był w złej wierze, bowiem ani powód - kupujący, ani jego żona oficjalnie nie przyznali, ażeby dokonali sprawdzenia rejestru prowadzonego dla ww. naczepy w Wydziale Komunikacji Starostwiei Powiatowego w S., podczas gdy powód jako profesjonalista - przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą usługowo - transportową, który wielokrotnie dokonywał zakupu pojazdów, winien taki rejestr sprawdzić, czego przed zakupem nie uczynił, tj. nie sprawdził stanu prawnego ruchomości, ani czy pojazd był przedmiotem zajęć komorniczych, czy też zastawu, skoro zakupu innych pojazdów dokonywał wielokrotnie w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej i powinien posiadać taką wiedzę (przesłuchanie powoda z dnia 11 kwietnia 2018 r.)

- kupujący - powód w chwili zawarcia umowy sprzedaży przedmiotowej naczepy był w dobrej wierze, podczas gdy, powód w chwili zawarcia przedmiotowej umowy był w złej wierze, o czym świadczy, iż powód nie odstąpił od przedmiotowej umowy, pomimo, iż przyznał w pozwie, iż zajęciu komorniczemu dowiedział się w dniu 18 marca 2017 r.,

- kupujący- powód w chwili zawarcia umowy sprzedaży przedmiotowej naczepy był w dobrej wierze, podczas gdy, powód w chwili zawarcia przedmiotowej umowy był w złej wierze, o czym świadczy, iż nie próbował odzyskać pieniędzy od sprzedającego, na skutek zawarcia nieważnej umowy sprzedaży, tylko złożył pozwanemu ofertę zapłaty określonej sumy pieniężnej w zamian za to, iż ten cofnie zajęcie komornicze, podczas gdy w swoim mniemaniu pozostawał w dobrej wierze,

- kupujący - powód w chwili zawarcia umowy sprzedaży przedmiotowej naczepy był w dobrej wierze, podczas gdy, powód w chwili zawarcia przedmiotowej umowy był w złej wierze, o czym świadczy, iż w na poczet ceny sprzedaży w dniu 12 marca 2017 r. przekazał sprzedającemu zaliczkę w kwocie 15.000 zł bez żądania potwierdzenia przekazania ww. kwoty dłużnikowi w formie faktury Vat, a powyższa kwota została wyszczególniona dopiero na fakturze nr (...) z dnia 17.03.2017 r., co świadczy, iż powód wykazał się niedbalstwem oraz nadmiernym niezgodnym z zasadami uczciwości kupieckiej zaufaniem do sprzedającego, bowiem kierował się jedynie chęcią zakupu naczepy za korzystną cenę,

- powód wykazał się dobrą wiarą, podczas, gdy wykazał się niedbalstwem nawet w chwili sporządzania przedmiotowego pozwu do sądu, zeznając, iż nie wie dlaczego wskazał termin 18 marca 2017 r., jako taki kiedy dowiedział się o przedmiotowym zajęciu, bowiem

zlecił pozew prawnikowi do napisania i nie czytał co podpisywał (przesłuchanie powoda z dnia 11 kwietnia 2018 r.)

- powód dowiedział się o zajęciu przedmiotowej naczepy w dniu 27 marca 2017 r., podczas gdy powód dowiedział się o zajęciu najpóźniej w dniu 18 marca 2017 r., co zostało wprost przyznane przez powoda w pozwie z dnia 18 marca 2017 r.,

- ustalenie, iż pozostała do uiszczenia cena pojazdu wynosiła 83.000 zł, podczas gdy z faktury Vat nr (...) z dn. 17.03.2017 r. załączonej do pozwu wynikało, iż ustalona cena pojazdu wynosiła łącznie 107.010, a powód przekazał kwotę 15.000 zł, w sytuacji braku przeprowadzenia przez sąd dowodu z ww. faktury Vat oraz przelewu pozostałej faktycznie do zapłaty kwoty 92.010 zł oraz braku wykazania przez powoda, faktycznie uiszczonej ceny sprzedaży, w tym zaliczki w kwocie 15.000 zł,

III. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie oceny istnienia dobrej lub złej wiary polegającymi na złożeniu pozwanemu propozycji przekazania mu określonej sumy pieniężnej po zawarciu umowy sprzedaży przedmiotowej naczepy, tak by ten cofnął przedmiotowe zajęcie, oceny postawy powoda w zakresie dobrej lub złej wiary, który przekazał sprzedającemu w dniu 12.03.2017 r. kwotę 15.000 zł bez potwierdzenia w postaci faktury Vat, a także zawarł umowę sprzedaży przedmiotowej naczepy, bez ustalenia czy

i kiedy wygasły prawa własności współwłaściciela przedmiotowej naczepy i czy sprzedający był uprawniony w chwili zawarcia umowy sprzedaży do rozporządzenia prawem własności przedmiotowej naczepy ponad swój udział,

#### IV. naruszenie przepisów prawa procesowego:

1) naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego bez jego rozważenia w sposób bezstronny i wszechstronny, poprzez przyjęcie, iż powód w chwili zawarcia umowy sprzedaży działał w dobrej wierze, a o dokonanych zajęciach komorniczych dowiedział się dopiero 27 marca 2017 r., skoro powód sam

przyznał w pozwie z dn. 18 kwietnia 2017 r., iż dowiedział się o przedmiotowym zajęciu w dniu 18 marca 2017 r., a z zeznań świadka A. M. (2) z dn. 13.12.2017 r. wynika, iż rozmawiała ona wcześniej z pracownikami z wydziału komunikacji, celem ustalenia jakie dokumenty należy dostarczyć w sytuacji, kiedy współwłaścicielem jest (...) Bank, co w konsekwencji mogło skutkować, iż o zajęciu komorniczym przedmiotowej ruchomości dowiedziała się już przed zawarciem przedmiotowej umowy, najpóźniej w dn. 17.03.2017 r.,

2) naruszenie art. 229 k.p.c. poprzez przeprowadzenie dowodu na okoliczność faktu przyznanego, tj. terminu dowiedzenia się przez powoda o przedmiotowym zajęciu i błędne ustalenie, iż dowiedział się on w dniu 27 marca 2017 r., podczas gdy powód sam przyznał w pozwie, iż o przedmiotowym zajęciu dowiedział się w dniu 18 marca 2017 r.,

3) naruszenie art. 848 k.p.c. w zw. z art. 169 § 1 k.c. w zw. z art. 7 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż o dobrej wierze nabywcy decyduje brak wiedzy o dokonanych zajęciach, a także iż w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z dobrą wiarą nabywcy, bowiem dowiedział się on o przedmiotowym zajęciu dopiero w dniu 27 marca 2017 r., podczas gdy w przedmiotowej sprawie nabywca w chwili zakupu był w złej wierze, a konsekwencji nie doszło do skutecznego nabycia przez niego prawa własności, a powództwo winno zostać w związku z tym oddalone, czego sąd nic uczynił, i zwolnił od egzekucji przedmiotową naczepę, a o złej wierze nabywcy w chwili zawarcia umowy sprzedaży świadczyły: brak sprawdzenia obciążeń ruchomości takich jak

zajęcia komornicze czy istnienia zastawu przed zawarciem umowy, zatajenie faktycznej ceny nabycia przedmiotowej ruchomości, przekazanie kwoty 15.000 zł sprzedającemu w dniu 12.03.2017 r. bez żądania potwierdzenia przekazania gotówki w formie faktury VAT, brak wykazania zapłaty ceny w kwocie 107.010 zł, brak odstąpienia od umowy, bądź żądania stwierdzenia jej nieważności, złożenie oferty pozwanemu w zamian za cofnięcie przez niego zajęcia komorniczego, nieadekwatne do rodzaju profesji powoda zaufanie do sprzedającego, brak sprawdzenia stanu prawnego i obciążeń rzeczy, 4) art. 848 k.p.c. w zw. z art. 169 § 1 k.c. w zw. z art. 7 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powód nie wiedział o dokonanych zajęciach, działając w dobrej wierze, podczas gdy całokształt okoliczności sprawy przesądzał o tym, że powód wykazał się rażącym niedbalstwem przy nabyciu ruchomości w postaci przedmiotowej naczepy, zupełnie zaniechał nawet pobieżnego sprawdzenia stanu prawnego pojazdu, co wyklucza jego dobrą wiarę,

Wskazując na powyższego zarzuty powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości,
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje wg norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł,

ewentualnie o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji,
2. pozostawienie sądowi I instancji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania,

W uzasadnieniu apelacji powód rozwinął argumentację dotyczącą wskazanych wyżej zarzutów. Stwierdził też, że powództwo było spóźnione, co samo w sobie powinno skutkować jego oddaleniem. Podkreślił, że powód nie wykazał, ażeby zapłacił tytułem ceny za zakup przedmiotowej naczepy kwotę 107.010 zł. W ocenie pozwanego wiedział on wcześniej o zajęciu komorniczym, co przyznała żona powoda, iż wcześniej kontaktowała się z wydziałem komunikacji celem ustalenia co jest konieczne do usunięcia z dowodu rejestracyjnego współwłasności banku. Korzystna cena zachęciła go do zakupu pomimo istniejącego ryzyka i nieuregulowanego stanu prawnego rzeczony ruchomości w chwili zawarcia umowy, co powód przyznał na rozprawie w dniu 11 kwietnia 2018 r.

Powód podczas rozprawy apelacyjnej wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Wskazał na istnienie po jego stronie dobrej wiary przy nabywaniu naczepy ciężarowej od S. M. oraz na nabycie ją cenę wyższą od jej wartości rynkowej.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje**

Podstawowym zagadnieniem w niniejszym postępowaniu jest kwestia dobrej wiary powoda w związku z nabyciem przez niego naczepy ciężarowej wskazanej w pozwie, a więc przedmiotu, którego dotyczy pozew o zwolnienie od egzekucji. Jest to konsekwencją natury tego roszczenia, jako dochodzonego pozewem o ukształtowanie prawa, w tym przypadku w taki sposób, który stanowiłby odejście od istoty jego realizacji, polegającej na egzekwowaniu prawa stwierdzonego tytułem egzekucyjnym, na wniosek wierzyciela, przez uprawniony organ egzekucyjny. Nadto zgodnie z art. 841 § 1 k.p.c. osoba trzecia (a więc osoba niewymieniona w tytule egzekucyjnym – tak w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 17

października 1995 roku, III CZP 143/95, OSNC 1996, nr 2, poz. 24) może powództwem tym dochodzić ochrony jej praw przed ich naruszeniem właśnie poprzez zgodną z procedurą egzekucję stwierdzonej prawomocnym orzeczeniem wierzytelności. Powództwo o zwolnienie od egzekucji przysługuje wszak tylko w sytuacji, gdy prawo osoby trzeciej zostało naruszone przez skierowanie egzekucji zgodnie z przepisami procesowymi, bowiem gdyby komornik prowadząc egzekucję naruszył przepisy procesowe, to środkiem ochrony przed tym naruszeniem jest skarga na czynności komornika (por. orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 21 stycznia 1998 roku, I ACz 21/98).

Nie można tedy mówić, że usprawiedliwia powództwo ekscydencyjne stan rzeczy polegający na tym, że prawo, którego ochrony powództwo to ma służyć, nabyte zostało przez powoda w sposób wyłączający dobrą wiarę nabywcy. W szczególności nie może uzasadniać takiego powództwa sytuacja, w której czynność nabycia w istocie sprzeciwia się zgodnej z prawem egzekucji, czego skutkiem jest jej uniemożliwienie lub utrudnienie. Trudno byłoby w takiej sytuacji obronić stanowisko, że wierzyciel nie ma prawa zaspokoić swojej wierzytelności z zajętego przedmiotu lub prawa, a tylko wówczas można byłoby mówić o aktualności naruszenia prawa osoby trzeciej (tak, F. Zedler, Powództwo o zwolnienie od egzekucji, Warszawa 1973, s. 79).

W niniejszej sprawie nabycie rzeczy, która została wskazana jako przedmiot mający być zwolniony od egzekucji, nastąpiło już w czasie trwania egzekucji, co więcej, już po zajęciu tego przedmiotu, najpierw w postępowaniu zabezpieczającym, następnie w postępowaniu egzekucyjnym. Ponieważ przedmiotem tym jest naczepa ciężarowa, a więc pojazd rejestrowany urzędowo, stąd zawiadomienie o zajęciu komornik skierował do właściwego terytorialnie starostwa powiatowego w celu dokonaniu wpisu o zajęciu w rejestrze pojazdów. Wpisu takiego dokonano.

Sąd Okręgowy zauważył, że powód nie dokonał sprawdzenia stanu rejestru pojazdów w zakresie wpisów dotyczących naczepy, którą kupował od dłużnika, przeciwko któremu była już prowadzona egzekucja. Nie można natomiast zgodzić się z wnioskiem tego Sądu, że zaniechanie powoda nie może być charakteryzowane jako niedbalstwo, skoro do kanonu elementarnej ostrożności kupującego, zwłaszcza przy kupnie przedmiotów znacznej wartości, należy sprawdzenie tego przedmiotu pod kątem istnienia jego wad fizycznych lub prawnych.

Sąd Apelacyjny nie podziela też oceny Sądu pierwszej instancji w sprawie wymogów co do miernika staranności odnoszonych do powoda. Nie wytrzymuje krytyki przede wszystkim stwierdzenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że zakup naczepy ciężarowej nie mieścił się w zakresie zawodowej działalności powoda, zajmującego się



świadczeniem usług transportowych, a więc że nie można było od powoda wymagać podwyższonej staranności w rozumieniu art. 355 § 2 k.c. Będący przedmiotem kupna środek transportu służyć miał powodowi właśnie w celu prowadzenia jego bieżącej działalności gospodarczej, toteż jego zakup z całą pewnością mieścił się w zakresie prowadzenia tej działalności. Oczywistość tą może ilustrować zeznanie żony powoda, która oświadczyła, że powód już wcześniej nie raz kupował pojazdy.

Trafny okazał się więc zarzut apelacji w sprawie nieuwzględnienia przez Sąd Okręgowy złej wiary powoda, jako przedsiębiorcy, z którego działalnością wiązał się zakup naczepy będącej wskazanym w pozwie przedmiotem, którego miało dotyczyć zwolnienie od egzekucji. Skarżący słusznie podniósł obowiązywanie wobec powoda wzorca podwyższonej

staranności, zgodnie z art. 355 § 2 k.c. Przepis ten nie wymaga podwyższonej staranności przedsiębiorcy wobec przeciętnej (ogólnej) wymaganej w obrocie powszechnym, lecz wymaga należytej staranności zawodowej, której wzorce są budowane od razu z uwzględnieniem profesjonalności podmiotów, których dotyczą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 roku, I CSK 30/11). Niedbalstwo według tych wzorców polega na niedołożeniu wymaganej w stosunkach danego rodzaju staranności niezbędnej do uniknięcia skutku, którego sprawca nie chciał wywołać. Zakładać należy, że przedsiębiorca, dopełniając czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, zbada w toku zawieranych w związku z nią transakcji istotne dla niej dokumenty, których treść nie tylko pozwoli na zbadanie przedmiotu transakcji ale też na kontrolowanie realizacji związanego z nią celu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 1998 roku, III CKN 574/97). Trzeba dodać, że w okolicznościach niniejszej sprawy nawet od osoby, która nie byłaby obowiązana stosować się do wzorca podwyższonej staranności należałoby wymagać zbadania tych danych przedmiotu sprzedaży, które są dostępne choćby przez ich zamieszczenie w urzędowych rejestrach, czy ewidencjach.

Omawiany brak staranności był decydujący w niniejszej sprawie, bowiem wiedza powoda o zajęciu kupowanej naczepy, którą powód mógł z łatwością osiągnąć, nie bazując tylko na informacjach uzyskanych od sprzedawcy, miałyby podstawowy wpływ na ocenę atrakcyjności oferty sprzedaży złożonej przez dłużnika pozwanego. Powód kupowałby ten pojazd ze świadomością obowiązku znoszenia egzekucji prowadzonej przez pozwanego.

O braku staranności powoda świadczą też inne okoliczności, w tym podniesione w apelacji. Powód uiścił sprzedawcy zaliczkę na poczet ceny pojazdu w sytuacji, w której sprzedawca nie był jego wyłącznym właścicielem, nie było też oświadczenia współwłaściciela, będącego bankiem kredytującym sprzedawcę, o dokonaniu spłaty zadłużenia sprzedawcy, a więc o podstawie zwrotnego przeniesienia prawa własności współwłaściciela na sprzedawcę. Zapłata pozostałej części ceny nastąpiła zanim powód otrzymał oryginał zaświadczenia o wykreśleniu współwłaściciela z dowodu rejestracyjnego naczepy.

W świetle powyższych faktów nie można przyjąć, że powodowi przysługuje roszczenie o zwolnienie od egzekucji przedmiotu będącego naczepą ciężarową nabytą w opisanych okolicznościach. Ochrona w postaci zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji, przewidziana w art. 841 § 1 k.p.c., nie może służyć przedsiębiorcy, który nabył ten przedmiot w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą wiedząc lub mogąc się dowiedzieć o jego zajęciu w postępowaniu egzekucyjnym.

Mają na uwadze powyższe należało zmienić zaskarżony wyrok w całości na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., a więc oddalić powództwo co do istoty oraz zasądzić od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów procesu, co znajduje podstawę w treści art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. Koszty te obejmują wynagrodzenie radcy prawnego zgodnie z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Pozwany wygrał w ten sposób sprawę w postępowaniu apelacyjnym w całości. Orzekając o kosztach tego postępowania na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. należało zastosować, podobnie jak przy kosztach I instancji, zasadę odpowiedzialności

za wynik sprawy, toteż zasądzić od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów postępowania apelacyjnego. Na koszty te złożyły się: opłata od apelacji, wynosząca 3.400 złotych oraz koszty tego samego

radcy prawnego, ustalone na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 powołanego rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Krzysztof Górski Tomasz Żelazowski Leon Miroszewski